



Sygn. akt II UK 302/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację wnioskodawczyni A. P. i wyrokiem z 10 stycznia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Z. z 30 listopada 2015 r. oraz poprzedzającą go decyzję pozwanego organu rentowego z 2 grudnia 2013 r. i stwierdził, że wnioskodawczyni podlega od 21 stycznia 2014 r. obowiązkowym

ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Pozwany w decyzji stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykonywała pozarolniczej działalności gospodarczej, a zgłaszając się do ubezpieczeń społecznych chciała uzyskać niewspółmierny zasiłek macierzyński, wielokrotnie przewyższający składki. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą od 21 stycznia 2014 r. pod nazwą „M.” w K. gm. S., polegającą na produkcji sztucznej biżuterii i wyrobów podobnych. Zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych. Wystąpiła o zasiłek macierzyński w związku z urodzeniem dziecka 8 marca 2014 r. Jako podstawę wymiaru składek zadeklarowała 3.323,06 zł za styczeń, 9.365 zł za luty i 2.114,70 zł za marzec 2014 r. Zasiłek macierzyński byłby liczony od podstawy składek za luty. Osiągnęła przychód 175 zł za styczeń i 655 zł za luty, łącznie 830 zł. Sprzedała „kolczyki z piór” i koszyczki. Według ewidencji wykazała też przychód 305 zł za luty 2014 r. ze sprzedaży przez Allegro 18 sztuk swoich rękodzieł. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia odwołania wnioskodawczyni od decyzji pozwanego stwierdził, że od chwili zarejestrowania działalności gospodarczej nie podejmowała czynności związanych z jej prowadzeniem. Przedstawiła dokumenty wywołujące sprzeczne oceny. Również zeznania świadków były niespójne. Decyzja pozwanego była prawidłowa. Materiał nie pozwala na uznanie, że wnioskodawczyni z chwilą zarejestrowania działalności gospodarczej faktycznie ją wykonywała. Dowody nie uzasadniają twierdzenia, że wnioskodawczyni od 21 stycznia 2014 r. prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły. Czynności przedsiębiorcy powinny być szersze i na tyle liczne lub zorganizowane, aby tworzyć pewną całość o charakterze organizacyjnym, a takich przejawów prowadzenia działalności wnioskodawczyni nie wykazała. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawczyni wykazała, iż w spornym okresie od 21 stycznia do 8 marca 2014 r. prowadziła działalność gospodarczą. Z zeznań świadków na okoliczność sprzedaży rękodzieła, z dowodów sprzedaży, z ewidencji przychodów, oświadczeń klientów, faktury za zakup usługi księgowej oraz zestawienia wszystkich sprzedanych i niesprzedanych przedmiotów na Allegro wynika, iż odwołująca rzeczywiście wykonywała działalność gospodarczą. Kwestia relatywnie wysokiej podstawy wymiaru składek, zadeklarowanej przez

wnioskodawczynię nie może skutkować oddaleniem odwołania, albowiem nie była przedmiotem zaskarżonej decyzji, nadto pozwany nie jest uprawniony do kwestionowania podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jeśli mieści się w granicach określonych ustawą z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (uchwała Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10). Zasadny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Z jednej strony Sąd pierwszej instancji ustalił sprzedaż kolczyków i koszyczków (...) a z drugiej argumentował, że wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnego dowodu transakcji sprzedaży. W aktach pozwanego znajdują się potwierdzenia niektórych transakcji i jest ewidencja przychodów. Sprzedaż rękodziela artystycznego odwołującej potwierdzili świadkowie (...). Odwołująca od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą, a jedynie jej zgłoszenie do ewidencji działalności gospodarczej nastąpiło od 21 stycznia 2014 r. w celu, co jest oczywiste, uzyskania tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Działalność ta (prowadzona od wielu lat) polega na wykonywaniu kolczyków z piórek i przede wszystkim koszyczków z mydełek. Przedmioty te rozprawdane są wśród rodziny i znajomych. Odwołująca wykonuje je cały czas, zawsze wozi w samochodzie męża i w każdej chwili gotowa jest je sprzedać. Odwołująca stale, aczkolwiek nieregularnie wykonuje różne przedmioty, które przeznacza na sprzedaż. Odwołująca ze względu na sposób opodatkowania nie była zobowiązana do gromadzenia dokumentacji potwierdzającej wysokość kosztów prowadzonej działalności. Niezgodności, jakie występują pomiędzy ewidencją przychodów i innymi dokumentami świadczą jedynie o nierzetelnym prowadzeniu przez wnioskodawczynię ewidencji przychodów, co może stanowić podstawę do wszczęcia odpowiednich procedur przez organy podatkowe. Nie przesądza natomiast o niewiarygodności całego dokumentu (ewidencji przychodów). W dokumentach jest faktura za usługi księgowe, która potwierdza prowadzenie działalności gospodarczej w sposób zorganizowany. Jest też przelew 10 zł tytułem podatku. Działalność gospodarcza nie była zatem pozorna, nosiła znamiona ciągłości i zarobkowego charakteru. Pozwany nie obalił domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji działalności gospodarczej, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności

gospodarczej, jest traktowania jako prowadząca taką działalność. Wykazanie rzeczywistej działalności gospodarczej nie pozwala przyjąć, że czynności były pozorne i zmierzały jedynie do tego, aby wnioskodawczyni została objęta ubezpieczeniem społecznym ze względu na świadczenia związane z macierzyństwem (art. 83 § 1 k.c.). Jeśli nawet celem było objęcie jej ubezpieczeniami społecznymi, to nie stanowi to obejścia prawa ani nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nawet cel rozpoczęcia działalności gospodarczej umotywowany jest tym, aby w przyszłości uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, to nie jest i nie może być uznany za sprzeczny z ustawą. Prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa poprzez formalne zgłoszenie działalności gospodarczej, bez rzeczywistego podejmowania czynności składających się na jej prowadzenie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: I. prawa materialnego: 1) art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że w okresie od 21 stycznia 2014 r. ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą pomimo, że nie wykazano, iż spełnione są przesłanki określone w tym przepisie; 2) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną wykładnię i przyjęcie, że w spornym okresie ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, gdy działalność nie była faktycznie prowadzona; II. prawa procesowego: 1) art. 227, art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w następstwie których doszło do pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu i braku wyczerpujących ustaleń, które to uchybienie ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) a w szczególności: - pominięcie i nie odniesienie się do dowodu z przedłożonego przez pełnomocnika wnioskodawczyni wyciągu z konta ubezpieczonej (...), co miało dokumentować zakup materiałów niezbędnych do prowadzenia działalności gospodarczej a potwierdziło jedynie nabycie rzeczy osobistego użytku, - brak dokonania wszechstronnego i zgodnego z zasadami logicznego rozumowania oceny wagi dowodu w postaci ewidencji przychodów, dowodów sprzedaży, oświadczeń

klientów oraz zestawienia sprzedanych i niesprzedanych produktów i przyjęcie, że potwierdzają wykonywanie przez odwołującą działalności gospodarczej bez odniesienia się do odmiennej oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, co oznacza, że materiał dowodowy nie został wszechstronnie rozważony, - szczątkowe rozważenie dowodu z dokumentów przedłożonych przez odwołującą oraz zeznań świadków (...) i przyjęcie, że zeznania te potwierdzają prowadzenie działalności gospodarczej przez odwołującą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, w sposób zorganizowany i ciągły, w sytuacji, gdy z zeznań tych nie wynika kiedy, za ile i jakie przedmioty sprzedała odwołująca i czy to miało miejsce w ramach prowadzonej działalności gospodarczej bez odniesienia się do odmiennej oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, -wybiórcze oraz pozostające w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania odniesienie się do dowodu z zeznań świadka (...) – męża odwołującej, który odmiennie od wnioskodawczyni zeznał, że wielokrotnie nadawał przesyłki pocztowe z przedmiotami wytworzonymi przez odwołującą, która tym faktom zaprzeczyła, bez odniesienia się do odmiennej oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, - pominięcie dowodu z zeznań A. P. złożonych przed Sądem Okręgowym na rozprawie 16 listopada 2015 r., gdzie przyznała, że po urodzeniu dziecka nie prowadziła już działalności, co miało znaczenie dla rozpoznania sprawy, gdyż potwierdzało, że działalność nie nosi cech ciągłości i trwałości, - błędne przyjęcie, że fakt prowadzenia działalności został potwierdzony przez dwóch kolegów męża odwołującej (...) w sytuacji, gdy P. P. jest mężem wnioskodawczyni; 2) naruszenie art. 233 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 328 § 2 przez braki w uzasadnieniu wyroku, gdyż nie zawiera ono przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom wyszczególnionym w pkt 1), a tym samym brak uzasadnienia odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący w zarzutach powraca do punktu wyjścia i zasadniczych kwestii czy to co odwołująca się podała może być ujmowane w działalności gospodarczej, a

jeśli nawet czy razem składa się na działalność gospodarczą w prawnym rozumieniu, czyli z art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Decyzja pozwanego odwołuje się do szczegółowej analizy sytuacji i czynności wnioskodawczyni. Sąd pierwszej instancji przeprowadził szereg dowodów i dokonał skrupulatnej ich analizy. Podzielił racje pozwanego i stwierdził, że działalność została zarejestrowana dla pozoru w celu uzyskania wysokiego świadczenia w związku z chorobą i macierzyństwem. Ustalony stan faktyczny nie pozwala na uznanie, że wnioskodawczyni z chwilą zarejestrowania działalności gospodarczej faktycznie ją wykonywała. Czynności przedsiębiorcy powinny być szersze i na tyle liczne lub zorganizowane, aby tworzyć pewną całość o charakterze organizacyjnym. Nie zasługiwało na aprobatę działanie, które odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd pierwszej instancji wykluczył więc działalność gospodarczą ze względów faktycznych, a niezależnie stwierdził wyraźnie intencjonalne działanie wnioskodawczyni, zmierzające do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Za niewiarygodne ocenił zeznania wnioskodawczyni, że zarejestrowanie działalności gospodarczej i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek nie miało na celu uzyskanie korzyści z ZUS.

Sąd Apelacyjny również odniósł się do dowodów, które ocenił i wyprowadził wnioski całkowicie przeciwne, czyli o prowadzeniu działalności gospodarczej nie dla pozoru i nie celem obejścia prawa.

Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Rzecz jednak w tym, że Sąd Apelacyjny diametralnie zmienił ocenę prawną, nie przedstawiając jednocześnie przeciwnej oceny wszystkich okoliczności i dowodów, które miał na uwadze Sąd pierwszej instancji. Uprawnienie sądu drugiej instancji do samodzielnego ustalenia stanu faktycznego nie powinno pomijać całej materii sprawy, czyli dowodów i okoliczności wcześniej odmiennie ocenionych, a które nie mogą być uznane za nieistotne sprawie. W takiej sytuacji nie bez racji są zarzuty procesowe skargi. W szczególności dla oceny decyzji pozwanego znaczenie może mieć ustalenie, czy po urodzeniu dziecka wnioskodawczyni nie prowadziła już działalności, czyli w aspekcie intencji pierwotnego jej działania (zgłoszenia do ewidencji) i dalej w aspekcie ciągłości i

trwałości działalności gospodarczej. Nie mniejsze znaczenie może mieć weryfikacja dowodów, które wedle zarzutu miałyby dokumentować zakup niezbędnych materiałów do prowadzenia działalności a potwierdzały jedynie nabycie rzeczy osobistego użytku. Sąd drugiej instancji gdy przyjmuje inne ustalenia, to nie powinien pominąć wyjaśnienia dlaczego ten sam materiał lub jego część ocenia inaczej albo dlaczego go pomija.

Skarżący nadal za konieczną uznaje ocenę czy dana czynność była podejmowana w ramach działalności i czy działalność może być uznana za działalność gospodarczą. W ocenach obu Sądów przeplatają się w tym zakresie kwestie szczególne i ogólne. Punkt ciężkości nie musi jednak wynikać z konieczności detalicznego wyjaśnienia wszystkich faktów (kupna, sprzedaży), lecz z całościowej (zbiorczej) ich oceny. Granice postępowania dowodowego i oceny zabranego materiału wyznacza dostateczne wyjaśnienie spornych okoliczności. Sąd może uznać, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione i dlatego nie musi być konieczne dalsze szczegółowe postępowanie. Oczywiście ocena ta podlega kontroli odwoławczej. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. Natomiast art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnosi się do oceny dowodów i ustaleń faktycznych i dlatego ze względu na ograniczenie wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego. Nie oznacza to jednak akceptacji dla wyroku Sądu Apelacyjnego, gdyż nawet dotychczasowe ustalenia mogą być oceniane negatywnie ze względu na prawo materialne. Znaczenie ma ocena całościowa. Skarżący ma rację, że znaczenie ma prawne a nie potoczne rozumienie działalności gospodarczej. Znaczenie ma też intencja (cel) podejmowanej działalności, w szczególności czy nie dochodzi do nadużycia świadczeń na podstawie instrumentalnego stosowania przepisów na zasadzie obejście prawa albo pozornego działania.

Nie jest to nowa sprawa w orzecznictwie. Stan ciąży nie jest przesłanką negatywną w ocenie prawa do rozpoczęcia działalności gospodarczej. Mogą jednak wystąpić sytuacje skrajne, co ujawnia się w rozstrzyganiu sporów. W orzecznictwie akceptuje się stanowisko, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej nawet w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły (zob.

wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13 i podaną w nim argumentację). Norma ta nie jest jednak równoznaczna ze stwierdzeniem, że organ rentowy nie może zakwestionować tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Orzecznictwo potwierdza, że stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożności prowadzenia działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15 i z 10 maja 2017 r., I UK 184/16). Z drugiej strony powiedziano też, że zarejestrowanie działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży połączone z opłaceniem maksymalnych składek na ubezpieczenie społeczne, gdy uzyskiwane przychody z tej działalności nie wystarczają na uiszczenie składek w takiej wysokości, nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2017 r., I UK 366/16).

Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego) kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu (wskazane wyżej wyroki Sądu Najwyższego z 5 września 2018 r., I UK 208/17 i z 21 września 2017 r., I UK 366/16 a także z 13 września 2016 r., I UK 455/15, z 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15).

Za błędne uznaje się założenie o ograniczonej, jeśli nie wyłączonej, kontroli tytułu ubezpieczenia społecznego wynikającej z rozpoczęcia działalności gospodarczej. Podstawę kontroli stanowi art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i co najmniej pośrednio art. 58 k.c. Szczególnie ta druga podstawa nie zyskiwała aprobaty wobec tezy, że stosunek ubezpieczenia społecznego ma

charakter publicznoprawny, a nie cywilny a ponadto działalność gospodarcza to instytucja prawa publicznego, a nie prywatnego. Można się zgodzić, że działalność gospodarcza nie jest czynnością prawną (choć w jej ramach nieodzowne jest zawieranie różnych umów cywilnoprawnych), co nie oznacza, że na gruncie prawa o swobodzie działalności gospodarczej wykluczone są oceny dotyczące obejścia prawa, podobne do dokonywanych na podstawie art. 58 k.c. Przy nieostrych granicach pojęcia działalności gospodarczej (art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się różnić z prawnym rozumieniem tej działalności albo iść dalej, czyli wykorzystywać instytucję dla osiągnięcia innych celów. Innymi słowy, w tej sferze również nie są wykluczone oceny zachowania ubezpieczonych, takie jak podejmowane na gruncie stosunków cywilnoprawnych w świetle art. 58 k.c. Skoro prawo cywilne stosuje się do spółek handlowych (art. 2 k.s.h.), to można przyjąć, że podobne normy mogą być podstawą oceny zachowania innych przedsiębiorców - art. 43¹ k.c. W sprawie podobnej do obecnej Sąd Najwyższy dokonał ocen zasadniczych aprobujących stosowanie reguł takich jak w art. 58 k.c. do kwestionowanej przez organ rentowy działalności gospodarczej przez pryzmat art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (zob. wyrok z 5 września 2018 r., I UK 208/17 a także odpowiednio wyroki z 13 czerwca 2017 r., I UK 259/16 i z 21 września 2017 r., I UK 366/16).

Nie można też zgodzić się z tą częścią argumentacji zaskarżonego wyroku, która zakłada zakaz weryfikacji działalności gospodarczej ze względu na uprawnienie do zgłoszenia wysokiej składki. Otóż uchwała Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 nie zamyka problemu. Dotyczyła sytuacji wynikającej z utrwalonego już tytułu ubezpieczenia i uprawnienia do określenia podstawy wymiaru składek w maksymalnej wysokości. Inna sytuacja występuje, gdy działalność gospodarcza jest rozpoczynana i główną intencją jej zgłoszenia i prowadzenia jest wskazanie od razu wysokiej podstawy wymiaru składek z zamiarem uzyskania wysokich świadczeń, choć uzyskiwany przychód z działalności jest znacznie niższy niż składki na ubezpieczenia i już tylko z tej przyczyny koszty działalności są znacznie wyższe niż przychody. Wówczas już tylko to może świadczyć o instrumentalnym działaniu w celu zdobycia świadczenia z

ubezpieczenia społecznego. Tymczasem ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy.

ZUS ma prawo do kontroli samego tytułu i w konsekwencji również podstawy składek w sytuacji początkowego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego nieuzasadnionej dysproporcji przychodu i zgłaszanej podstawy składek – art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Może zakwestionować sam tytuł albo samą podstawę wymiaru składek. Podstawa wymiaru składek osoby rozpoczynającej działalność gospodarczą może być weryfikowana przez organ rentowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 listopada 2017 r., III UK 273/16, z 6 kwietnia 2017 r., III UK 102/16, z 8 października 2015 r., I UK 453/14, z 4 listopada 2015 r., II UK 437/14).

Pozwany w skardze nie bez racji odwołuje się także do art. 58 § 2 k.c. (w tym zakresie por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2018 r., II UK 301/17, którym ten sam skład rozpoznał skargę od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 lutego 2017 r., III AUa 605/16).

Powyższa wykładania uzasadnia ponowne rozpoznanie sprawy, która wraca na etap apelacji i dlatego dalej aktualny pozostaje zarzut pozwanego, że nie ma żadnych materialnych dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej przez odwołującą a ponadto działalność nie składa się na działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy. Należy więc ocenić czy działanie wnioskodawczynie realizowało cechy podstawowe warunkujące uznanie działalności gospodarczej (art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). W tej sprawie na plan pierwszy wysuwa się to, że wnioskodawczynie już wcześniej wykonywała takie same rzeczy bez zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej, skala tego rękodziela nie była duża, nie przynosiła dużego przychodu. Działalność gospodarcza w rozumieniu ustawy jest tylko częścią szerszej wolności prowadzenia działalności zgodnie z ustawą zasadniczą. Z drugiej zaś strony nie bez znaczenia jest zgłoszenie przez wnioskodawczynię wysokiej podstawy wymiaru składek, całkowicie nieproporcjonalnej do przychodów ze sprzedaży wyrobów. Na tym tle pozwany zasadnie wymaga rozstrzygnięcia czy celem było tylko uzyskanie

wysokich i nieuzasadnionych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu systemu ubezpieczeń społecznych. Niewielkie (skromne) przychody i jednocześnie zadeklarowanie do podstawy wymiaru wysokiej składki w działalności rozpoczętej dopiero w ostatnich miesiącach ciąży może świadczyć o działaniu w celu uzyskania tylko wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w okresie macierzyństwa. Taka ocena nie jest wykluczona i nie jest niedopuszczalna na gruncie ubezpieczeń społecznych (por. powołane wyżej wyroki Sądu Najwyższego).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.).